

## Wódz Niemiec do Reichs- i Gauleiter'ów: Przeoczony moment

„Jeśli wola nasza nie będzie chwiejna, wojna obecna zakończy się wielkim zwycięstwem Niemiec

**Konferencja kierownictwa partii. Ważne oświadczenia ministra Rzeszy Speera, generała-feldmarszałka Milcha, wielkiego admirała Dönitza, szefa sztabu Schepmanna, Reichsführera oddziałów broni SS i ministra Rzeszy Himmlera**

BERLIN. (DNB). 9.10. Nacjonalistyczne Partiekorrespondenz donosi: 6 października odbyła się konferencja Reichsleiter'ów, Gauleiter'ów i przywódców oddziałów NSDAP, która to konferencja obradowała pod znakiem woli najwyższego wytyczenia wszystkich sił narodu w prowadzeniu wojny.

Konferencję przewodniczył kierownik kancelarii partii, Reichsleiter Bormann. Przemawiali minister Rzeszy Speer, generał-feldmarszałek Milch, wielki admirał Dönitz, szef sztabu S. A. Schepmanna, Reichsleiter dr. Ley i Reichsführer oddziałów broni SS, minister Rzeszy Himmler.

Po konferencji bawili Reichsleiter'owie i Gauleiter'owie na zaproszenie Wodza Niemiec w dniu 7 października w jego kwatery głównej.

W czasie tej wizyty przedstawili Wódz Niemiec zgromadzonemu kierownikom partii obszerny obraz dotychczasowego przebiegu wojny oraz obecną sytuację militarną i polityczną. W tych dzieleniach zmaganiach, oświadczył w końcu Wódz Niemiec, które to zmagania wykazują w swym przebiegu, podobnie jak wszystkie wielkie historyczne przełomy, swój własny rytm zwycięstw i napięć, posiada obok siły oręża wola i wytrwanie uczestników tych zmaganiach decy-

dujące znaczenie dla zwycięstwa. „Będziemy się bili wszędzie i nigdy nie ustaniemy, dopóki nie osiągniemy naszego celu. Miejsce niezłomną i mocną w swych sercach wiarę, że jeśli wola nasza się nie zachwieje, wojna obecna skończy się wielkim zwycięstwem Niemiec“.

Zebrań przywódcy partii odpowiedzieli na apel Wodza Niemiec gorącą manifestacją najtwardszej decyzji i najwyższej siły woli.

Podczas konferencji przywódców partii przedstawił minister Rzeszy dla spraw uzbrojenia i produkcji wojennej Speer i jego najbliżsi współpracownicy obszerny obraz stanu niemieckich zbrojeń i zarządzeń, jakie stałe są wydawane w dziedzinie produkcji, by utrzymać pierwszeństwo pod względem jakości, posiadane przez niemiecką produkcję broni wobec przeciwnika na wielu polach, oraz realizowane w tej chwili na innych polach. Naród — oświadczył minister — gotów jest uczynić wszystko i wszystko dać dla tego zwycięstwa. Zadaniem kierownictwa Rzeszy jest urzeczywistnić tę wolę narodu.

Generał-feldmarszałek Milch zarysował program produkcji lotniczej i nakreślił obraz organizacji nowych oddziałów bombowców i myśliwców ze szcze-

gólnym uwzględnieniem myśliwców nocnych.

W ubiegłych latach wojny lotnictwo niemieckie zrzuciło 35 milionów bomb, zestrzeliło z górą 61000 nieprzyjacielskich maszyn, 48268 samolotów zestrzeliło lotnictwo i 12794 artyleria przeciwlotnicza, zatopilo sześć milionów brutto rejestrowych ton, oraz uszkodziło 12,9 milionów brutto rejestrowych ton nieprzyjacielskiego tonażu.

Z tą samą siłą, z tą samą energią i odwagą, przy pomocy których dokonano tych osiągnięć, wykonuje lotnictwo niemieckie wielkie zadania, jakie przed nim stawia ciężka obecna wojna w powietrzu. Spogląda ono z pewnością w przyszłość.

Wielki admirał Dönitz mówił o walkach niemieckiej marynarki wojennej przeciwko komunikacji morskiej przeciwnika. Zobrazował on strategię i taktykę bitw z konwojami na Atlantyku. Wojna tonażowa łodzi podwodnych pozostaje mimo wielkich wywoływanych nowymi technicznymi osiągnięciami wahaniami w sukcesach największą troską nieprzyjaciół Niemiec. Patrząc na dłuższą metę, walka ta może mieć decydujące dla wojny znaczenie. Wiedza niemiecka stawiała przeciwnikowi po pięćdziesiąt lat. W każdej walce trzeba układać ciężką obok cegiełki. Niemiecka łódź podwodna ha-

dzie się zjawiała na morzach z co raz nowymi środkami i co raz nową bronią, by przeciwnikowi pokazać wojnę morską, która w przyszłości znacznie przewyższy wojnę obecną. Jego fanatycznym zamiarem jest prowadzenie wojny tonażowej w najwyższej formie i wszelkimi środkami do co raz nowego rozkwitu.

Szef sztabu S. A. Schepmann mówił o ideologicznym zadaniu oddziałów S. A., omówił ich pracę i złożył przegląd ich osiągnięć podczas wojny.

Reichsführer i minister spraw wewnętrznych Rzeszy Himmler omówił szereg zagadnień prowadzenia wojny i wewnętrznej administracji. W trakcie swego referatu omówił on wybitną postawę niemieckiego narodu po czterech latach wojny i wysokie morale wojenne Niemiec.

Minister spraw wewnętrznych Rzeszy oświadczył, że w narodzie niemieckim nie ma żadnego defetyzmu. Wszelkie próby nieprzyjaciela doprowadzenia Niemiec do upadku od wewnątrz przez zdradę skazane są na niepowodzenie. Co do tego przeciwnik może być pewny, a naród niemiecki może być spokojny.

Następnie przedstawił Reichsführer organizację i bojowe osiągnięcia oddziałów broni SS.

**Strategiczne kłopoty aliantów — zamaskowane politycznie**

BERLIN. „Rozpoczęcie obecnej inwazji na francuską wybrzeże oznaczałoby samobójstwo dla państwa atakującego“. — Powyższe oświadczenie amerykańskiego senatora Chandlera stanowi tylko jeden spośród wielu głosów w obozie anglo-amerykańskim, zajmujących się trudnościami stworzenia drugiego frontu. W Berlinie z zainteresowaniem przyjmuje się do wiadomości wzrastającą w tych dniach liczbę owych głosów, zwłaszcza że dochodzą tutaj jeszcze brytyjskie rozważania na temat wartości działań alianckich we Włoszech i kombinacji inwazji na Bałkany. Wszystkie owe anglosaskie rozważania i stwierdzenia świadczą według tutejszego poglądu jak pomyślenie ukształtowało się ogólnostrategiczne położenie dla Niemców i ich sprzymierzeńców. Z anglosaskich wynurzeń wnosi się dalej w stolicy Rzeszy, że Londyn i Waszyngton starają się motywami politycznymi zamaskować niepomysłną dla aliantów sytuację strategiczną.

Jako środków w tym kierunku używa się w Anglii i w Ameryce kombinacji, które puszczą się w świat na temat punktów pertraktacji podczas zbliżającej się konferencji trzech w Moskwie. Trzy są główne punkty, które się przy tym omawia:

Po pierwsze: Działania bojowe aliantów we Włoszech. Sowiety nie uważają tych działań za namiastkę drugiego frontu. Działania we Włoszech okazały się, jak sądzi brytyjski feldmarszałek Milne, akcją o bardzo problematycznej wartości. Sytuacja strategiczna pozostaje na dal osłonięta ciemnościami. Trzeba się liczyć z długą i kosztowną kampanią we Włoszech, która w każdym wypadku zapewnić może ograniczone tylko rezultaty.

Jeśli Niemcom uda się w najbliższych tygodniach związać we Włoszech wielką część wojsk

ISZMIR. (DNB). Według powiadomień prasy palestyńskiej, w porcie Hajfa są czynione przygotowania, aby tam pomieścić statki Badoglio, które przeszły na stronę Anglii.

BERNO. (DNB). Według powiadomienia z Londynu, rzeczywista nauka z działań w Dodekanezie może być to, że żołnierze Badoglio mają dosyć już walk tak z Niemcami, jak i przed tym z Anglosaskimi. W każdym razie oczekiwano, że wojska Badoglio użyją większych wysiłków, aby utrzymać straconą wyspę Coo.

stannej gotowości działania wybrzeża przyczółka mostowego i odpary liczne z morza przedsiębrane ataki bolszewickie.

W ciężkich walkach, które od 1.2.43 do zupełnego opuszczenia były prowadzone na froncie przyczółka mostowego Kubań, stracił nieprzyjaciół ogółem: 14.026 jeńców, 1.045 czołgów, 291 dział, 2.281 samolotów i liczną lekką i ciężką broń piechoty. Krwawe jego straty wnoszą ponad 355.000 żołnierzy

alianckich, a sami nie będą zmuszeni do ściągnięcia żołnierzy ze wschodu, wówczas osiągną już Niemcy swój główny cel militarny we Włoszech. Powyższy głos wojskowego rzeczoznawcy z obozu anglosaskiego potwierdza, jak podkreślają w Berlinie, pomyślnie ogólne położenie strategiczne, jakie dowództwo niemieckie wbrew wszystkim anglosaskim i sowieckim planom wytworzyło. Jeśli brytyjski feldmarszałek uważa, że potrzeba jeszcze kilku tygodni zanim Niemcy osiągną swój główny cel militarny we Włoszech, to na to odpowiadają w Berlinie, że w ogólnostrategicznym sensie określony przez lorda Milne główny cel został już osiągnięty. Anglo-amerykańskie działania bojowe we Włoszech nie doprowadziły do ściągnięcia niemieckich rezerw ze wschodu, a w międzyczasie przez wspieranie przeprowadzonego manewru odwrotowy stworzono już na wschodzie nowy przewidywany front bojowy.

Po drugie: W obozie państw zachodnich spodziewają się, że głównym tematem konferencji trzech w Moskwie będzie stworzenie drugiego frontu na zachodzie. Twierdzą, że przedstawicielstwo sowieckie na tej konferencji zażąda przed omawianiem zagadnień i celów politycznych uzgodnienia ogólnostrategicznego planu trzech mocarstw. Żądanie drugiego frontu stanowi przy tym będzie główny temat. Ze strony niemieckiej zwraca się uwagę na to, że alianci już stracili moment, kiedy przez próbę stworzenia drugiego frontu mogliby przeszkodzić lub utrudnić operacje niemieckie na wschodzie. Ogólnostrategiczna sytuacja po osiągnięciu przez wojska niemieckie na wschodzie przewidzianej nowej linii frontu przed stawia się obecnie tak, że inwazja na wybrzeże francuskie stanowiłaby istotnie samobójstwo dla atakującego.

Po trzecie: W związku z tematem inwazji na Bałkany istnienie wiadomości ze strony anglosaskiej, że na włoskim wybrzeżu Adriatyku między Bari a Foggia skoncentrowana jest 7 armia amerykańska, by zaryzykować skok na Bałkany. Wspomniana armia posiada całkowicie wyposażone oddziały, które już od pewnego czasu gotowe są do akcji i każdej chwili mogą być użyte do nowych operacji. Jako rzecz charakterystyczną uważa się w Berlinie to, że w związku ze wspomnianą wiadomością mówi się jednak, że najwyższe dowództwo wojenne aliantów czeka na oficjalną zgodę Moskwy na rozpoczęcie ofensywy na Bałkanach. Dlatego trzeba czekać na konferencję trzech. Co do tego Niemcy oświadczają, że również i do lądowania na Bałkanach moment został już przeoczony. Anglosaskie uzasadnienie niedokonania skoku na Bałkany uważa się dlatego w Berlinie również za maskowanie zmiany strategicznej sytuacji na korzyść Niemiec.

**DZIS ZACIEMIAMY OKNA**  
**OD GODZ. 17.10 DO GODZ. 5.15**

## W ciągu 24 godzin zestrzelono 107 bombowców terrorystycznych

**Opuszczanie przyczółka mostowego Kubań zakończono bez przeszkód w nocy na 9.X. — Bardzo ciężkie straty bolszewików w ciągu ośmiomiesięcznych walk. — Brytyjskie statki wojenne ostrzeliwały na morzu Egejskim niemieckich żołnierzy-rozbitków**

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 9 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Nad środkowym Dnieprem, nad ujściem Prypeci, na południe od Homla i na zachód od Smoleńska, w zaciętych walkach odparło nieprzyjacielskie ataki. Nad środkowym Dnieprem zniszczono w przeciwalkach sowiecki pułk.

Na południowy zachód od Wielkich Łuk trwają nadal ciężkie walki. Z obu stron wprowadzono do działań nowe siły.

W południowych Włoszech nieprzyjaciół kontynuował na środkowym odcinku swoje gwałtowne miejscowe ataki, podczas gdy z pozostałego frontu komunikuje się tylko o ożywionej działalności artyleryjskiej i wywładowczej.

Niemieckie myśliwce zestrzeliły na obszarze południowej Grecji 12 nieprzyjacielskich samolotów.

Brytyjski zespół krążowników ubezpieczony przez kontrtorpedowce kilkakrotnie atakował w porannych godzinach 7 października na Morzu Egejskim mały niemiecki konwój. Niektóre za-

palone pociskami mniejsze okręty transportowe musiały być opuszczone przez swe załogi. Brytyjskie statki otworzyły ponownie ogień na pływających w wodzie oraz na znajdujących się w łodziach gumowych niemieckich żołnierzy.

Dwa z brytyjskich krążowników już już doniesiono, zostały ciężko uszkodzone podczas odwrotu przez celne bomby niemieckich samolotów pikujących. Koło wyspy Coo artyleria pokładowa niemieckich statków handlowych zestrzeliła 5 brytyjskich samolotów.

Silne północno-amerykańskie zespoły lotnicze przedarły się w dniu wczorajszym do Zatoki Niemieckiej i zaatakowały Bremę. W ciągu zawziętych walk powietrznych i przez artylerię przeciwlotniczą zestrzelono 48 nieprzyjacielskich samolotów, przeważnie czteromotorowych bombowców.

Ubiegłej nocy brytyjskie zespoły bombowców ponownie atakowały Bremę i Hannover. Przy tym szczególnie miasto Hannover odniosło znaczne szkody. Powietrzne siły obrony straciły 35 bombowców.

Razem z siedmioma zestrzelonymi nad zajętymi obszarami zachodnimi i nad Atlantykiem samolotami. Brytyjczycy i północni Amerykanie stracili w ciągu ostatnich 24 godzin 107 przeważnie czteromotorowych samolotów.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych dalej donosi:

W wyniku skracania frontu wschodniego opuszczono również wysunięty przyczółek mostowy Kubań.

W nocy na 9.10.43 ostatnie niemieckie strażnice tylnie po rozbiciu pociskami 24 z 40 u atakujących nieprzyjacielskich czołgów opuściły półwysp Tamań i przekroczyły bez przeszkód ze strony nieprzyjaciela cieśninę Kerczu. Przy tym rozpoczęła na rozkaz w dniu 13 września opuszczanie przyczółka mostowego Kubań po przeprowadzeniu wszystkich wojsk i materiału wojennego na Krym zostało zakończone.

Niemieckie i rumuńskie wojska pod naczelnym dowództwem generała feldmarszałka von Kleist i pod dowództwem generała pionierów Jaenecke odparły krwawo wśród nadzwyczaj

ciężkich warunków bojowych w ostatnich miesiącach wszystkie wielkie ataki nieprzyjacielskie. Strzelcy górscy i pionierzy szczególnie się zasłużyli w tych ciężkich walkach, wybitnie współdziałając z innymi rodzajami broni.

Znajdujące się pod dowództwem generała-porucznika Angerstein zespoły niemieckiego lotnictwa brały przeważający udział w pomyślnych walkach odparujących i podczas planowanego odwrotu. Oddziały transportowe ponownie szczególnie się odznaczyły przy zaopatrywaniu i później przy odrocie wojsk. W wiernym braterstwie broni walczyły zespoły rumuńskiego lotnictwa pod dowództwem generała-majora Gheorghiu przy boku swych niemieckich towarzyszy. Zespoły marynarki wojennej pod dowództwem viceadmirala Kieseritzky'ego prowadziły wraz z pionierami armii lądowej regularne zaopatrywanie przyczółka mostowego Kubań i przy tym, jak i przy opuszczaniu zasłużyły się sławnie.

Lekkie niemieckie morskie siły zbrojne zabezpieczały w nieu-



# Polski emigrant potwierdza morderstwa bolszewickie

**Dwa miliony Polaków wywieziono na Syberię. O Katyniu wiedział rząd emigracyjny**

GENEWA. (DNB). Zbrodnie bolszewików, popełnione na Polakach zostały teraz potwierdzone z bezwzględnie wiarogodnego źródła. Wychodzące w Kanadzie pismo francuskie „Le Devoir” ogłosiło wywiad z profesorem uniwersytetu w Montreale, księdzem Krzesińskim. Był

on przedtym profesorem na polskich uniwersytetach. Z wielkim trudem uniknął on na granicy litewskiej aresztowania go przez Sowiety i mieszkał następnie dłużej czas w Stanach Zjednoczonych.

Profesor Krzesiński podnosi w tym wywiadzie najstraszniejsze

oskarżenia przeciw bolszewikom, którzy całkowicie zrabowali zajęte części Polski, stwierdza przy tym, iż wywieziono na Syberię dwa miliony Polaków, a wśród nich dużo katolickich księży, z których wielka ilość bez żadnej podstawy została rozstrzelana. W dalszym ciągu

wywiadu potwierdza on, że bolszewicy w Katyniu rozstrzelali 10.000 polskich oficerów i zakończyli swoje oświadczenie słowami:

„Rządowi polskiemu fakty te były znane, lecz nie wypowiedział się w tej sprawie, dopóki Niemcy nie odkryli mogił”.

## Ostatnie dni Pompei

**Anglo-Amerykańscy piloci niszcą gruntowniej aniżeli Wezuwiusz**

(DNB). Tylko w niewielu miejscach europejskiego kontynentu może żyjące obecnie pokolenie spojrzeć głęboko w przeszłość wczesno - historycznej epoki. Dla tego też narody kulturalne a wśród nich przede wszystkim Niemcy uważały zawsze za swój obowiązek tego rodzaju miejsca przez troskliwe odgrzebywania co raz bardziej odsłaniać i dostarczać w ten sposób Europejczykowi dokładnego obrazu kolebki jego kultury. Takie wysiłki zostały zwłaszcza w Pompei ukoronowane nadzwyczajnym powodzeniem i od dziesiątków lat przedstawiciele wszystkich narodów odbywali pielgrzymki do owego miasta ruin, by w głębokim szacunku dla wydobytch znów na światło dzienne świadków potężnej kultury stanąć w zadumie.

Obecnie również odgrzebywane miasto stało się ofiarą wojny. Anglo-amerykańscy lotnicy wybrali sobie ruiny jako cel i w amfiteatrze, na forum, na rozmaitych ulicach i obok bram widać głębokie leje od bomb. Zburzone zostało muzeum, przewrócone i do niepoznania zniszczone z takim trudem z popiołów wydobyte posągi, a skamieniałe ofiary owej potężnej katastrofy naturalnej z roku 79 po Chr., które zwykle z przeobrażeniem oglądaliśmy w muzeum, padły jeszcze raz ofiarą spustoszenia, które jest więcej totalne, aniżeli spustoszenie spowodowane przez przyrodę. Kiedy Wezuwiusz przykrył kwitnące wówczas miasto deszczem swego popiołu, wówczas ofiarą

wspomnianej katastrofy padło tysiące mieszkańców, lecz ślady owej kwitnącej kultury, na którą każdy Europejczyk z dumą spoglądał można było nadzwyczajną pracowitością znowu odgrzebać i pokazać je z szacunkiem spoglądającym oczom potomków. Chociaż domy i świątynie, posągi i studnie były zasypane, to jednak dzięki skrzętności odgrzebywającego badacza można je było znowu odsłonić i pokazać

w ich pierwotnej formie. Obecne nowe zniszczenie jest jednak więcej totalne, a anglo-amerykańscy piloci mogą sobie rościć prawo do sławy, że zmieśli i owe ślady. Albowiem to, co padło ofiarą bomb, nie da się już naprawić. Popękaly i na proch starte zostały posągi; powieczne czasy zniszczone też zostały rysunki i kapitele. Bomby gruntowniej dokonały dzieła zniszczenia aniżeli siły przyrody

a amerykańska żądza rekordu będzie się mogła tym chlubić, jeśli się na to odważy.

Trudno sobie wyobrazić, jakie motywy mogły spowodować tego rodzaju spustoszenia. Może jakiś amerykański murzyn słyszał gdzieś, że w Pompei znajdowały się koszary gladiatorów i wziął je sobie za obiekt wojskowy, jako należące do armii niemieckiej?

## Los państw bałtyckich

### Ostrzegawczy głos szwedzki

SZTOKHOLM. 8.10. (DNB). „Helsingborgs Dagblad” pisze w artykule wstępnym na temat losu państw bałtyckich między innymi: „Wskutek wydarzeń w roku 1939-40 odczuły nieszczęśliwie narody bałtyckie, co to znaczy panowanie bolszewickie. Cały szereg narodów graniczących ze Związkiem Sowieckim narażony został na zagładę swej narodowości. Wiele narodów mogłoby spotkać ten sam los, a władzy moskiewskiej nie sprawiłoby żadnych trudności ich ostatecznej wyeliminacji. W czasie ostatniej fazy sowieckiej okupacji straciło życie 120.000 ludzi. Część przeżywała jeszcze w ubiegłym roku w obozach dla jeńców.”

Część zachodniej Europy z europejską kulturą ma być wydana na łup bolszewikom, których władza ma się ustabilizować nad Bałtykiem nad ziemią.

która położona jest wprost na przeciwko Szwecji i która niegdyś znajdowała się pod panowaniem królów szwedzkich. Szwecja ma swoje interesy narodowe w Estonii, gdzie zamieszkuje szwedzki szereg narodowy w liczbie 7 do 8 tysięcy ludzi. Jest to jedyna szwedzka grupa narodowa, która w przeciagu dłuższego czasu odczuła władzę bolszewików. Wielka część jej przy-

wódców została wywieziona, by nigdy nie powrócić.

Jej kultura została zniszczona i narażona na próbę zbolszewizowania. Na wypadek gdyby wynik wojny zmierzał w wymienionym kierunku, ów szereg na rodowy skazany byłby wraz z Estończykami na zniszczenie. Powstałby przy tym rzeczywiste problem szwedzkiego uchodźstwa”.

## Dimitrow krzyżuje plany

**Przeniesienie politycznej centrali Kremla na Bliskim Wschodzie z Ankary do Kairu**

ANKARA. Jak oświadcza w kolach sowieckich Ankary, po utworzeniu poselstwa sowieckiego w Kairze, zostanie centrala wszystkich sowieckich instytucji i przedstawicielstw na Bliskim Wschodzie przeniesiona z Ankary do Kairu. Łącznie z tym ze strony sowieckiej wskazuje się również na to, że w stolicy egipskiej istnieje dla Sowietów większa swoboda działań politycznych, aniżeli w Ankarze, gdzie działalność ambasady sowieckiej pozostaje pod zdecydowanym wpływem charakterystycznych stosunków turecko-sowieckich. Ze strony sowieckiej jest reprezentowane zapatrywanie, że z tym przeniesieniem nastanie nowa era działalności sowieckiej na Bliskim Wschodzie i na przetrzyn Morza Śródziemnego, przy czym będzie miało wielkie znaczenie ustanowienie przedstawiciela sowieckiego w angielsko-północno-

amerykańskim Komitecie Śródziemnomorskim. Dla organizowania nowego poselstwa sowieckiego w Egipcie przybędą wkrótce do Kairu dawniejszy przedstawiciel handlowy w Turcji Iwan Potapow i inni funkcjonariusze sowieccy. Obok organizowania poselstwa, jak to oświadcza, mają ci funkcjonariusze także za zadanie nawiązanie kontaktu ze znajdującymi się w Kairze komitetami emigracyjnymi, które mogą być przekształcone, stosownie do życzeń Kremla.

Co do podróży Dimitrowa do Kairu, to w egipskich kolach dyplomatycznych oświadcza, że Ankarę nie jest w tej sprawie poinformowaną. Uważają jednak za możliwe, że Dimitrow pod innym nazwiskiem już znajduje się w Kairze, gdzie, według wiarygodnych informacji, w ciągu października oficjalnie wyjechało 27 sowieckich funkcjonariuszów.

W kolach politycznych Ankary panuje przekonanie, że logicznie biorąc, każde wstępujące zainteresowanie się Sowietów Morzem Śródziemnym zwiększy także zainteresowanie się sprawami cieśnin morskich, tak iż nadechodząca nowa era Sowietów w Azji przednieł i na Morzu Śródziemnym z konieczności także rzucić cień na przyszłe stosunki turecko-sowieckie.

MADRYT. (DNB). Jak słychać z Kairu na rozkaz Anglo-Amerykański przewieziono do Afryki Północnej wspólny transport zdatnych do pracy mężczyzn i kobiet z Sycylii. Do transportu przede wszystkim użyto statków włoskich z załogą włoską, konwojentami byli angielscy żołnierze kolonialni.

## Rozdźwięki militarne i polityczne między Anglią i Sowiecami

**Emigranci polscy — przeszkodą dla współpracy anglosowieckiej**

AMSTERDAM. Moskiewski korespondent sprawozdawczy gazety „News Chronicle”, Paul Winterton, powiadamia, że nieregulowane rozbieżności pomiędzy Anglią a Związkiem Sowieckim dzielą się na dwie grupy zasadnicze, mianowicie na polityczne i militarne. Militarne grupy, pisze on, dotyczą sprawy, związanej z drugim frontem. Sowiety są bardziej niż kiedykolwiek niezadowolone z powodu nieotwierania przez aliantów frontu lądowego w wielkim stylu na Zachodzie. Nie ma ludzi w Związku Sowieckim, którzyby nie byli zdania, że sprzymierzeńcy zwlekają i zachowują postawę oczekującą, ażeby nie ponosić zbyt wielkich ofiar, podczas gdy Sowiety masowo umierają. Co się tyczy problemów politycznych, to Związek sowiecki żyje sobie, jak pisze dalej Winterton, stworzenia „bezpieczeństwa” w Europie powojennej. Życzy on sobie, ażeby we wszystkich państwach „Ind” przejął władzę. Sowiety są gotowe u-

czynić wszystko, ażeby przeprowadzić takie rozwiązanie tam, gdzie sięgają wpływy sowieckie. Tymczasem Związek Sowiecki spostrzega, że rząd brytyjski stosuje widocznie wręcz przeciwną politykę. Okazuje się, że brytyjska polityka ujawnia znowu konserwatywne tendencje. Ta brytyjska polityka przejawia się we wszystkich politycznych zagadnieniach. Polscy emigranci stanowią niebezpieczeństwo dla anglosowieckiej współpracy. Gościnność, jaką okazuje się polskim emigrantom, obraża Związek Sowiecki i stanowi jednocześnie sabotaż. To, że Anglia i Amerykanie popierają exkróla jugosłowiańskiego, Pietra, i obok niego „reakcyjnego” generała, jak również chcą w Grecji przywrócić monarchię, rozgorycza Moskwę. Organizacja „Amgot” zjawia się jako anglosowieckie narzędzie, zmierzające do przeszkodzenia „poważnym zmianom w społecjalnym życiu tych krajów”.

## Zemsta GPU

RZYM. Emigranci rosyjscy z Włoch południowych w ucieczce na północ znaleźli się w Rzymie starając się o zezwolenia na wyjazd do Niemiec. Otrzymał on wiadomość o tym, że podczas zajęcia Francuskiej Afryki Północnej i Sycylii przez Anglików i Amerykanów komisarze bolszewicy zamordowali wielu Rosjan. Podczas gdy Anglicy i Amerykanie wzbraniałi

się przyjąć sowieckich oficerów łączności, udało się Sowiecom za pośrednictwem de Gaulle'a wsadzić swych „oficerów” do szeregów aliantów, aby rozstrzelać lub wziąć jako zakładników rosyjskich emigrantów i inne elementy antybolszewickie. Z tego powodu wszyscy emigranci rosyjscy, którzy mieszkali we Włoszech południowych, uciekają na północ.

## Krótkie wiadomości

SZTOKHOLM. (DNB). Według wiadomości pism szwedzkich rzeczoznawcy wojskowi w Londynie wyrażają swe żywe niezadowolenie z powodu położenia w Dodekanezie.

„New Chronicle” pisze, że strata wyspy Coe spowodowała utratę jedynego lotniska dla myśliwców na Dodekanezie, i z tego powodu bardzo będzie trudna obrona innych wysp. Z powodu zajęcia Rodosu przez Niemców, uzyskali Niemcy trzy lotniska i jedną bazę morską, skąd mogli swe wojska skierować na wyspę Coe.

RZYM. (DNB). Według trasy od Eboli przez Salerno do Neapolu jak się tutaj dowiadują, na przesłonięciu co najmniej 70 km. włoska ludność cywilna została zaprzęgnięta do usuwania wielu zniszczeń, powstałych podczas walk i odwrotu wojsk niemieckich. W Casua wciągnięto do pracy 1160 kobiet, w Nocera 2380 kobiet. Droga Salerno — Neapol znajduje się wciąż jeszcze pod działaniem niemieckich bombowców.

GENEWA. (DNB). Były ambasador Stanów Zjednoczonych w Moskwie, Joseph Davies i ambasador

Związku Sowieckiego w Meksyku, Konstantyn Umański, przeprowadzi w mieście Meksyku rozmowy, które uważane są jako przygotowanie do konferencji Trzech. Umański uważany jest nie tylko za ścisłego, osobistego meża zarządza Stalina i Molotowa, ale jest on osobistością kierowniczą wszystkich dyplomatycznych placówek Związku Sowieckiego w zachodniej półkuli.

MADRYT. (DNB). Władze północno-amerykańskie w Maroku aresztowały znanego przemysłowca węglowego, który nie zezwalał urzędowi amerykańskiemu na kontrolowanie swego przedsiębiorstwa. Jego aresztowanie nastąpiło pod pozorem rzekomego „sprzyjania nieprzyjacielowi”.

MADRYT. (DNB). Korespondenci prasowi powiadamiają, że przyholowano dla reperacji do Gibraltaru krążownik angielski, który uszkodzony został bombami lotniczymi.

BERNO. (DNB). Jak powiadamiają z Londynu, robił Badoglio starania o akredytowanie swego przedstawicielstwa w Londynie i prawdopodobnie także w Waszyngtonie. Rząd brytyjski jednak nie zgodził się na to żądanie.

## Niema węgla dla południowych Włoch

RZYM. 8. 10. (DNB). dostawa węgla stanowi najtrudniejszy problem w uruchomieniu życia gospodarczego na zajętych przez oddziały anglo-amerykańskie terytoriach włoskich. Ponieważ Anglia, która w czasie pokoju była największym dostawcą węgla dla Włoch, dzisiaj nie wydobywa dostatecznej ilości węgla dla własnej gospodarki zbrojniczej, „przewidziano” zaopatrywanie Włoch południowych w węgiel amerykański.

Według oceny amerykańskiej Izby handlowej w Waszyngtonie, Włochy potrzebują rocznie 12 milionów ton węgla, a do transportu ich trzeba oddać do stałej dyspozycji tonaż składający się z 240 tysięcy wielkości statków. Lecz tonażu tego potrzebują Stany Zjednoczone konieczne dla innych ważniejszych celów, tak, że nie można było wyjaśnić problemu transportowego, jeśli chodzi o zaopatrzenie Włoch.

SZTOKHOLM. (DNB). W tych dniach sekretarz towarzystwa Międzynarodowej Federacji ofiar wojny, Ebby Edwards, który jest jednocześnie prezesem związków górniczych, wypowiedział się w sprawie krytycznej sytuacji Anglii pod względem wydobywania węgla. Edwards oświadczył w sprawie robotników węgla, że

stwie Durham, że wydobywanie węgla osiągnęło teraz najniższy stan od czasu wybuchu wojny. Z danych Edwardsa wynika, że wydobywanie węgla w drugim kwartale 1943 roku znacznie się zmniejszyło w stosunku do tego samego czasu w roku ubiegłym, jakkolwiek ilość górników się zwiększyła. Edwards zajął od robotników górniczych, aby przez niedozwolone opuszczanie pracy nie szkodzili dalej produkcji węglowej.

## 13 osób rozstrzelano za popieranie bandytów

KOWNO. (ON). 8. 10. Komendant policji bezpieczeństwa powiadamia:

Niedawno była gmina Jonawa niepokojona wystąpieniem uzbrojonych bandytów. Po zainteresowaniu się tą sprawą policji bezpieczeństwa, aresztowano 27 osób, na które padło silne podejrzenie, że pozostają w kontakcie z bandytami. Z pośród nich 13, po bezspornym udowodnieniu ich czynnego wspomagania bandy, zostało po wyroku sądu wojennego rozstrzelanych.

W podobny sposób będzie się

bezlitośnie postępować nadal względem tych osób, które wiedzą o miejscu przebywania bandytów, lub też o zamierzanych przez nich aktach terroru, a nie powiafamiają o tym policji. Jest obowiązkiem każdego mieszkańca, o ile by wiedział o jakimkolwiek wystąpieniu bandytów lub zamierzonym przez nich akcie terrorystycznym, natychmiast powiadomić o tym najbliższy posterunek policji. Kto tego nie uczyni, podtrzymał będzie i podlega według praw wojennych rozstrzelaniu.

## P. P. lekarzom, szpitalom i ubezpieczonym członkom

**Zawiadomienie**

Na podstawie zarządzenia o wprowadzeniu ubezpieczeń, wchodzącego w życie z dniem 1. VIII. 1943 r. (Amstblatt 20. VI. 1943 Nr. 20) dodatkowo uzupełnia się: że według Litewskiego Generalnego Urzędu Ubezpieczeń w przedmiocie zaopatrzenia w czasie choroby i od nieszczęśliwych wypadków obowiązują:

1. Pracowników i urzędników dziennych Policji Bezpieczeństwa i S.D. którzy powinni być ubezpieczeni przymusowo według ogólnych przepisów i porządku na podstawie 1-go zarządzenia o ubezpieczeniach.

2. Członkowie rodzin pracowników i urzędników pracujących w Policji Bezpieczeństwa i S. D. (w zamkniętych formacjach, oddziałach) oraz policji samoobrony

będą zaopatrywani w następującym porządku:

a) Prawni członkowie rodzin otrzymujący pomoc lekarską na podstawie 1-go Zarządzenia §§ 32 i 33 o leczeniu (§ 34) i pogrzebie (§ 35) zapomogi nie otrzymują.

b) Prawni członkowie rodzin utrzymujący żonę i ślubne dzieci do lat 16.

c) Członkowie rodzin otrzymujący pomoc na podstawie odpowiednich zaświadczeń Pol. Bezp. i S.D. które zastępują Kartę Ubezpieczeniową F. Nr. 1.

1 i 2 punkty wykazane w legitymacji dającej prawo leczyć się w szpitalach, w/g ogólnych przepisów dostaje się w Urzędzie Ub. Społ.

Wileński Urząd Ubezpieczeń Społecznych.



# Tu mówi Związek Zawodowy

## Kształcenie i zatrudnienie robotników fachowych

Zawsze starano się powierzać wykonanie prac przede wszystkim posiadającym największe doświadczenie i dostateczną praktykę. W użyciu jest nawet zwrot: „za jednego uczonego daję dziesięciu nieuczonych”, lub też — „za jednego bitego daję dziesięciu niebitych”. Przysłowie te ma głębszy sens: ma ono oznaczać, że to co dziesięciu nieuczonych może zdziałać, zrobi sam jeden uczoney.

Dla każdego przedsiębiorstwa zawsze się opłaca zatrudniać fachowego i posiadającego praktykę robotnika. Oczywiście praktyka zdobywana jest w większości wypadków przez pracę w zakładzie, natomiast nie jest, że robotnik nie może tu otrzymać dostatecznych wiadomości teoretycznych. Poza tym robotnik-samouk, praktykując w danym zawodzie, nie działa według jakiegokolwiek systemu, odczuwa zmęczenie, powoduje uszkodzenie maszyn i nie może sprostać wymogom w zakresie higieny, ochrony własnej i t. p.

W innych krajach Europy od dawna już przywiązuje się większą wagę do kształcenia robotników fachowych. Na Litwie przystąpiono do tego dopiero po wojnie światowej, kiedy Litwa stała się samodzielną. Fabryki były jednak przeważnie małe, a do tego jeszcze znajdowały się w roku żydowskim. Robotnicy byli tylko eksploatowani, zaś co do dalszego kształcenia ich żydzi nie wykazywali żadnego zainteresowania. Izba pracy, która miała bronić interesów robotników, skutkiem najazdu bolszewickiego doznała zakłócenia w swej zapoczątkowanej działalności.

ności. Dziś sytuacja przedstawia się całkiem inaczej. Większość przedsiębiorstw jest upaństwowiona. Kierownictwo zakładów jest zobowiązane do zwracania szczególnej uwagi na zawodowe kształcenie swych robotników.

Związek Zawodowy, jako służący pomocą dla zakładów i radą dla robotników we wszystkich socjalnych i innych kwestiach, stworzył specjalny oddział dla popierania zawodowego dorosłych, którego zadaniem jest przychodzić w przyszłości w tym zakresie z pomocą zakładom. Osiągnięto tu już poważne rezultaty, jednak wiele zakładów nie docenia jeszcze znaczenia tej sprawy. Są nawet i tacy kierownicy zakładów, którzy poprostu nie uznają potrzeby popierania zawodowego, twierdząc, że robotnicy wogóle nie mają z tego żadnej korzyści. Pracownicy, którzy ukończyli specjalne kursy dokształcające w swoim zawodzie, nie są nadal inaczej kwalifikowani. Nie są stawiani na bardziej odpowiedzialne stanowiska, gdzie mogliby zastosować swoje wiadomości uzyskane na kursach. Jeszcze gorzej przedstawia się sprawa z przeniesieniem do wyższej grupy wynagrodzenia. Skutkiem takiego nieprawidłowego stosunku kierowników zakładów do swych robotników fachowych w zakresie zakwalifikowania i zastosowania, tracą robotnicy ochotę do przyjmowania udziału w dalszej nauce i nie starają się uczyć pilnie, gdy są na kursy delegowani z ramienia zakładu. Oczywiście w tych warunkach kursy takie nie dają jakiegokolwiek korzyści ani zakładom, ani uczestnikom kursów. Dla zapobieżenia

temu kierownik zakładu obowiązany jest utrzymywać kształcenie na pewnym określonym poziomie, włączając wyższy personel techniczny, dawać siłom robotniczym zatrudnieniem odpowiednio do kwalifikacji i uzdolnienia, zaś robotnikom czyniącym postępy umożliwiać zajęcie lepszych miejsc i otrzymanie wyższego wynagrodzenia.

Zdarzają się nawet wypadki, że kierownik zakładu niema możliwości zastąpić przez kogokolwiek danego fachowca ze swego zakładu, w razie utraty jego z powodu choroby, śmierci lub innych przyczyn, i w rezultacie następuje unieruchomienie ma-

szyn i nawet całego działu. Skutkiem tych okoliczności cierpi oczywiście nie tylko zakład, ale i zaopatrzenie kraju. Z tego względu kierownik zakładu musi z własnej inicjatywy nie oglądając się o postronną pomoc, starać się o dostateczną ilość robotników fachowych i narybku fachowego na wypadek ewentualnego ich braku. Stałoby się wówczas zbędnym bieganie po urzędach i zanoszenie skarg, że ten lub inny fachowiec gwałtownie jest potrzebny i że skutkiem braku tych fachowców zagrożone jest istnienie nie tylko poszczególnych działów ale całego przedsiębiorstwa.

## Wiadomości z dnia

**NIEDZIELA**  
**10**  
**Franciszka Borja**  
**Wschód słońca 4.36**  
**Zachód słońca 15.37**

### DYŻURY APTEK.

W tygodniu od 11-go do 18 go następujące apteki mają nocne i świąteczne dyżury: Apteka Nr. 7 przy ul. Zawalnej Nr. 41 (tel. 799), Apteka Nr. 8 przy ul. Ostrobramskiej Nr. 25 (tel. 15-78), Apteka Nr. 14 przy ul. Witoldowej Nr. 22 (tel. 16-95), Apteka Nr. 15 przy ul. Wilkomińskiej Nr. 3 (tel. 481), Apteka Nr. 17 przy ul. Antokolskiej Nr. 42 (tel. 463), Apteka Nr. 334 przy ul. Gedymina Nr. 33 (tel. 10-98), oraz Apteka Nr. 337 przy ul. Wielkiej Nr. 29 (tel. 13-57). (K)

— **KOLEŻEŃSKIE ODWIEDZINY.** W dniu 3 października powrócił z wycieczki do Łotwy i Estonii p. Gustaitis, wyższy funkcjonariusz wileńskiej straży przeciwpożarowej. Na zaproszenie strażaków lo-

tewskich i estońskich odwiedził on w okręgu generalnym Łotwy miasta Rygę, Libawę i Dźwińsk. To, co przedewszystkiem rzuca się w oczy w łotewskich strażach przeciwpożarowych, to nowoczesne wyposażenie techniczne. Pod względem organizacji straż wileńska nie ustępuje natomiast zupełnie strażom łotewskim. Szczególnie dobrze wyposażona jest straż ryska. Taka „nowoczesność”, jak radiostacja nadawcza w centrali, pozwalająca na pozostawanie w stałym kontakcie ze wszystkimi samochodami będącymi w ruchu, które również są zaopatrzone w radioaparaty, może być tylko przedmiotem zazdrości wileńskich strażaków. Z Łotwy wyjechał p. Gustaitis do Estonii, gdzie odwiedził miasta Tallin i Tartu (Dorpat).

Materiały zebrane przez p. Gustaitisa w czasie podróży, zostaną wykorzystane przez wileńską straż.

— **SPRZEDAJE SIĘ MAKĘ ŻYTNIĄ.** Obecnie są sprzedawane dla ludności Wilna następujące normy maki żytniej na różowe kartki (dla dzieci do lat 3) na odcinki B i C po 337 gr. maki. Na błękitne (dla dzieci do lat 6) na odcinki B i C po 150 gr. maki żytniej. Dla dorosłych na białe kartki żywnościowe mąka żytnia jest sprzedawana w ilości 450 gr. na odcinki A i E. (f)

— **STATYSTYKA PRACY STRAŻY PRZECIWOŻAROWEJ.** W miesiącu wrześniu w granicach miasta Wilna było 11 pożarów. We wszystkich tych wypadkach szybko przybyli strażacy ogień w zarodku ugasili. Kontrolę przeciwpożarową przeprowadzono w 15 przedsiębiorstwach i 10 gospodarstwach wiejskich. W 60 przedsiębiorstwach i fabrykach przeprowadzono kontrolę sprzętu przeciwpożarowego. W 21 wypadkach zarządono zaopatrzenie w piasek gaśniczy.

— **PRACE JESIENNE.** Zakłady ogrodnicze i gospodarstwa rolne zarządu miejskiego wykonują rozmaite prace jesienne związane z nadchodzącą zimą. W cieplarniach ogrodników wyremontowano urządzenia do ogrzewania. W gospodarstwach rolnych zakończono już zbiór wszelkich zbóż i obecnie przeprowadzana jest młóka. W tych dniach są wykopywane z pól kartofle i inne jarzyny.

— **Z PRAC BIURA PASZPORTOWEGO.** Wileńskie Miejskie Biuro paszportowe wydało w ubiegłym miesiącu 1550 dowodów osobistych, oraz prolongowało 7.000 - Tymczasowych Dowodów Osobistych.

— **TRZYMAC PSY NA UWIEŻI.** Józefa Cugacz (Danilewiczus Nr. 30-5) została pogryziona na ul. Rodunis Nr. 6 przez psa, który okazał się własnością Galdina. Właścicielowi spisano protokół i sprawę skierowano do sądu.

Poleca się właścicielom złych psów, bardziej uważać na swoich pupilów, uniknie się w ten sposób zbytecznych przykrości i kosztów.

— **WAŻNE DLA ROLNIKÓW.** Lietukis podaje do wiadomości rolników, że wszyscy ci, którzy według umowy dostarczyli tego lata

## Rozporządzenie z dnia 27 września 1943 r.

### w sprawie wynagrodzenia za kopanie kartofli na akord i za opłatą dzienną

Na podstawie § 24 rozporządzenia Reichskommissar'a dla Kraju Wschodniego z 30 marca 1943 r. (VBL, RKO, S. 35—AB. Kauen S. 101) w sprawie warunków pracy i wynagrodzenia robotników rolnych zarządzam:

- § 1.
- Stawki akordowe za kopanie kartofli**
- a) przy zbieraniu za kopaczką płacić należy:
- za każde 0,50 dc. zebranych kartofli 3 kg. kartofli;
- b) przy zbieraniu za pługiem:
- za każde 0,50 dc. zebranych kartofli 4 kg. kartofli.
- Robotnicy rolni, którzy posiadają własne zasadzone kartofle,

albo otrzymują od swego pracodawcy dostateczną ilość kartofli jako deputat, pobierają zamiast wynagrodzenia w naturze, zapłatę w gotówce. W tym wypadku obowiązują przy przeliczeniu na gotówkę stawka 0,04 RM. za 1 kg. kartofli.

§ 2.

**Godzinowe wynagrodzenie za kopanie kartofli przez robotników nierolnych.**

Godzinowe wynagrodzenie za kopanie kartofli przez robotników nierolnych wynosi przy dostarczeniu zaprowiantowania i pomieszczenia dla

sił roboczych powyżej 13 lat — 3 kg. kartofli;

sił roboczych od 16 do 18 lat — 2,5 kg. kartofli;

sił roboczych poniżej 16 lat — 2 kg. kartofli.

Bez zaprowiantowania i mieszkania wynagrodzenie za godzinę wynosi dla

robotników ponad 18 lat — 4,5 kg. kartofli;

robotników od 16 do 18 lat — 4 kg. kartofli;

robotników poniżej 16 lat — 3,5 kg. kartofli.

§ 3.

**Maksymalne wynagrodzenie w naturze.**

Wynagrodzenie w naturze może być uiszczane aż do wysokości 250 kg. kartofli na każdego członka rodziny zatrudnionej siły roboczej. Jeśli przy kopaniu kartofli zatrudnionych jest kilku członków rodziny, to równocześnie na jednego członka rodziny ogółem nie może przypaść więcej jak co najwyżej 250 kg. kartofli. Siegające ponad tę normę rozszczenia o wynagrodzenie należy uiszczyć gotówką zgodnie z podaną w § 1 ustęp 2 stawką przerachunkową.

§ 4.

**Przepisy karne.**

Wykroczenia przeciwko temu rozporządzeniu, zwłaszcza przekroczenie ustalonych warunków wynagrodzenia karane będą więzieniem do 6 miesięcy i grzywną lub jedną z tych kar.

§ 5.

Obwieszczenie w sprawie wynagrodzenia za kopanie kartofli na akord i za opłatą dzienną z 29-go września 1943 — Abl. Kauen S. 643. znosi się.

§ 6.

Niniejsze rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 27 września 1943. Kowno, 27 września 1943.

Generalkommissar w Kownie w zastępstwie **NABERSBERG.**

## ZE SPORTU Dzisiaj Tauras — LGSF

Dzisiaj o godzinie 14-ej na Półromoncie mecz ligowy pomiędzy Tauras-em a LGSF-em. Przypominamy, że Tauras przegrał dotychczas tylko jeden mecz i to w Wilnie z Szarunas-em.

Zadawalająca ostatnio forma Rączki, Słizjus i Paszkiewicz na obronę, jak też i niezawodny Urban w pomocy, pozwalają rokować nadzieję, że LGSF nie straci w tym meczu dużo bramek. Zwycięstwo jednak zależeć będzie od dobrego dnia ataku, w którym obecnie jedynie Tomaszewiczowi nie można nie zarzucić.

**TABELA LIGOWA.**

1. Gubernija	4	8	15:8
2. Tauras	5	8	13:5
3. Perkunas	6	7	13:8
4. Kovas	5	6	15:9
5. LGSF Kowno	6	5	19:18
6. LGSF (Wilno)	4	4	9:13
7. Szarunas	5	3	5:15
8. LFSL	6	1	4:16
9. MSK	1	0	1:4

W sobotę Kovas — LGSF (K.), dzisiaj w Szawlach Perkunas — Gubernija, a w Poniewieżu MSK gra z wileńskim Szarunas-em.

Nasi faworyci: LGSF (K.), remis w Szawlach, zwycięstwo gospodarzy w Poniewieżu. (K)

— **RODZICE ZWRACAJCIE SIĘ NA SWOJE DZIECI.** Do Pogotowia zgłosił się w dniu 7-go o godz. 18-ej 13-to letni Józef Busłowicz, zamieszkały przy ul. Zarzecze Nr. 6 m. 12 z przebitą nożem klatką piersiową. Znamienną rzeczą jest to, że przekuli go rówieśnicy.

Rodzice powinni bezwzględnie więcej uwagi poświęcać swoim dzieciom, ponieważ w czasie wojennym dużo jest podrastającej młodzieży, która będąc pozostawiona samopas, może wejść w kolizję z prawem i moralnością.

— **DESPERACKI KROK UWIEZIONEJ.** Przybyła z prowincji 19-to letnia Anielia Rodkiewiczówna, w dniu 7-go b. m. wyskoczyła przy ul. Ofiarnej Nr. 2-5-9 z pierwszego piętra. — Powodem tego kroku jest zawód miłośny. Odniosła ona nie zbyt ciężkie obrażenia obu nóg. Pogotowie odwiezło ją do szpitala św. Jakuba.

## Przepisy o zapomogach Związku Zawodowego Generalnego Okręgu Litwy

(Dokończenie)

### (4) Okres zasiłku.

Najdłuższy okres zasiłku w ciągu dwóch lat może być:

- 7 tygodni po pełnych przynajmniej 12 miesiącach płatniczych.
- 8 tygodni po pełnych przynajmniej 24 miesiącach płatniczych.
- 10 tygodni po pełnych przynajmniej 48 miesiącach płatniczych.
- 12 tygodni po pełnych przynajmniej 72 miesiącach płatniczych.
- 16 tygodni po pełnych przynajmniej 120 miesiącach płatniczych.

### (5) Ograniczenia w przyznaniu zasiłku chorobowego.

a) Zasiłku nie udziela się:

- 1. Dopóki członek otrzymuje pensję lub opłatę. Wszelkiego rodzaju wynagrodzenia z dotychczasowego stosunku do pracy uważa się za pensję lub opłatę;
- 2. w razie gdy na podaniu świadomie lub przez nieuwagę podano mylne dane, jak również, jeżeli składkę członkowską uiszczono nie należycie;
- 3. o ile wskazany najdłuższy okres zapomogowy został już w czasie zapomogi wyczerpany.

b) Jeżeli w razie choroby dochody wynoszą 80 — 90 proc. normalnego wynagrodzenia, wówczas z sumy przysługującego członkowi zasiłku wypłaca się tylko 50 proc.

c) Jeżeli dochody wynoszą ponad 90 proc. normalnej pensji za pracę, zasiłku chorobowego nie udziela się.

### 2. ZASIŁEK POGRZEBOWY.

#### 1. Przepisy ogólne.

a) Związek Zawodowy, w razie śmierci któregoś z członków, może przyznać zasiłek pogrzebowy. Suma tego zasiłku nie ulega żadnemu podziałowi i dlatego może być

przyznana tylko ubiegającemu się. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga przyznawanie zasiłku Przewodniczący Związku Zawodowego.

b) Zasiłek pogrzebowy nie wchodzi w skład spadku zmarłego członka.

c) Wpłata zasiłku pogrzebowego instytucjom, domom starców, osobom prawnym itp. ponoszącym koszty pogrzebu, jest niedopuszczalna.

d) Zasiłek pogrzebowy udziela się tylko wówczas, gdy podanie na jego otrzymanie wpłynęło w ciągu 13 tygodni po śmierci.

e) Zasiłek pogrzebowy udziela się tylko jeden raz. O ile okoliczności pozwalają (w jednym wypadku śmierci) na przyznanie różnej wielkości sum zapomogi, wówczas wypłaca się sumę największą.

f) Zasiłek wypłaca się na ręce męża, po przedłożeniu legitymacji członkowskiej i metryki zgonu, jeżeli było wspólne współżycie. O ile mąż również zmarł, zasiłek wypłaca się niepełnoletnim dzieciom (opiekunowi).

g) W razie potrzeby, zasiłek może być przyznany osobie, mogącej doświadczyć poniesienie kosztów pogrzebu. W danym wypadku potrzebny jest dokument, stwierdzający wydatki pogrzebowe.

#### 2. Wysokość zasiłku pogrzebowego.

Wysokość zasiłku pogrzebowego zależy od ilości wpłaconych przez członka składek członkowskich. Zasiłek pogrzebowy wynosi:

20 RM po 24 pełnych miesiącach płatniczych.

30 RM po 36 pełnych miesiącach płatniczych.

60 RM po 72 pełnych miesiącach płatniczych.

100 RM po 120 pełnych miesiącach płatniczych.

125 RM po 180 pełnych miesiącach płatniczych.

### 3. Zasiłek pogrzebowy za męża i dzieci.

a) Po śmierci męża, zasiłek może być wypłacony, o ile do samej śmierci było wspólne współżycie. Zasiłek pogrzebowy może być również wypłacony w razie śmierci dziecka w wieku do lat 21.

O ile dodatki na dzieci w wieku ponad 21 lat są zmniejszone, to zasiłek pogrzebowy może być wypłacony również i za te dzieci. Jeżeli z pośród rodziców oboje pracują, więc zasiłek pogrzebowy zazwyczaj wypłaca się, biorąc za podstawę ilość wkładów członkowskich ojca.

b) Po śmierci męża w najlepszym wypadku wypłaca się połowę, po śmierci dziecka — ćwierć sumy zasiłku, do którego członek posiadał prawo.

### 3. Zasiłki w razie nieszczęśliwego wypadku.

#### 1. Przepisy ogólne:

W szczególności nieszczęśliwych wypadkach członkowie Związku Zawodowego mogą otrzymać zapomogę. Na wypadek nieszczęścia może żyć się może np.: długotrwale pozostawanie bez pracy, przewlekła choroba, cięża i poród i t. p.

#### 2. Warunki

a) Warunkiem do otrzymania tego rodzaju zasiłku jest uiszczenie składek członkowskich co najmniej za 12 miesięcy.

c) Zasiłku od nieszczęśliwego wypadku przyznaje się w miarę posiadanych środków.

c) Zasiłku od nieszczęśliwego wypadku nie udziela się, o ile warunki pozwalają na wypłacenie innego rodzaju zapomogi.

Przepisy niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 września 1943 r.



KINA

Wehrmacht kino II

„Kora-Terry“

Od poniedziałku premiera: „Powierzam Ci moją żonę“.

„CASINO“

„JEGO NAJLEPSZY PRZYACIEL“

Od jutra: „Casanova się żeni“.

„ADRIA“

„Dwaj szczęśliwi ludzie“

Od poniedziałku: „Dwaj szczęśliwi ludzie“

„MUZA“

„PODMUCH WIATRU“

Od poniedziałku: „Audałuzyskie Noce“.

„AUSZRA“

„CYRK ZARAN“

Od poniedziałku: „Ostatnie uderzenie młota“.

„GRAZYNA“ w N. Wilejce.

„ALARM NA STACJI III“

Od wtorku: „Wielka Młoc“.

Wózki dziecięce

reperuję, maluję, daję nowe

Kupię stare wózki, ceratę,

celuloid, wąż gumowy i inne

Pracownia wózków dziecięcych

Trocka 18-17.

UWAGA! PORADY BEZPŁATNE!

Na wszelkie świadczenia szorstkości

skórne, swierzbi (krosta), podlice

piegi, i t. p. maści i płyny

lecznicze otrzymać możecie

W aptece (d. Mielkiewicza) Nr 6 m. 8

z Łaski wódek do Zarzewia. W

godz. od 9-18. Fel. med. Holski.

6433)

ANTYKWARIAT

Pafstw. Wydawn.

Kupuje książki

Domininkony (Dominikańska) 4.

ŁÓŻECZKA DZIECINNE

wilnińskie poleca

W. Słonicz

Basanawicius (W. Pohulanka) 6-14

LABORATORIUM

Zębów Sztucznych

Przyjmuje wszelkie roboty

techniczno-dentystyczne, wy-

konuje na kauczuku i różnych

metalach. Robota szybka, fa-

chowa i tania.

Gedimino (d. Mickiewicz) 15-23

drut podwórko, albo frontowe

węście: Tilioji (d. Cicha) 4-23.

„MAISTAS“ — VILNIUS

plnie potrzebnie robotnik do calo-

dziennych lub półdziennych prac po-

mocniczych w rz. i. Zwracać się

do Zarządu Firmy Trakų (Trocka,

19 pokój 3 podz. 3-15.

Brzeczka owocowe

wytrzymać na mroźne lato i gru-

szę. Polecają szkółki: JULIAN PA-

LEWICZ I SYN, Wilno, Giedraiū

g-ve (dawniej Chocińska) 52. (6507)

Co Państwowego Cegielni i Kopalni

„Kronis“

potrzebni chłonce i dziewczęta do

lekkich prac fizycznych przy wyro-

bach gliny. Warunki dogodne,

obiady dobre na miejscu. Zgłaszać

się codziennie od godz. 8-16 w

biurze fabryki. Wilno, Linkmenų

(Strycharzka) 24.

Nowocześnie zmechanizowane

warsztaty stolarskie

przyjmują zamówienia meblowe.

Wykonanie według najnowo-

czesniejszych żurnali.

Sventiku (Gdańska) 6

R. ŁOSKOT

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (6 piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Relacje 8-13, Administracja 7-09, Składowa 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 18. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 18 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen, nandlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronika ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra“ w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

Wydawnictwo „Goniec Codzienny“.

</